

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr lic. Anna Paneth

*Wychowanie chrześcijańskie
w świetle wybranych materiałów edukacyjnych do nauczania religii
w szkole podstawowej w Polsce powstałych po 2010 roku*

Praca doktorska napisana seminarium z katechetyki
pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Józefa Stali

Kraków 2023

Teologia jest refleksją nad doświadczeniem wiary w Boga. Według Jana Pawła II zmierza ona w dwóch kierunkach. Pierwszym z nich jest studium słowa Bożego, autentycznie interpretowanego przez Urząd Nauczycielski Kościoła. Drugi kierunek koncentruje się na człowieku, który rozmawia z Bogiem: człowieku powołanym, by „wierzył”, by „żył”, by „przekazywał” innym chrześcijańską wiarę i etos. Ten kierunek obejmuje studium teologii dogmatycznej, teologii moralnej, teologii duchowości, prawa kanonicznego oraz teologii pastoralnej (Jan Paweł II, Adhortacja *Pastores dabo vobis*, 54). Tutaj można też umieścić to oryginalne i nowatorskie studium na temat wychowania chrześcijańskiego.

Jan Paweł II widział w człowieku pierwszą drogę, po której powinien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa. Jest to droga wytyczona przez samego Chrystusa, która nieodmiennie prowadzi przez tajemnicę Wcielenia i Odkupienia (Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 14). W tak pojmowaną, człowieczą a zarazem kościelną, drogę wpisuje się bowiem wychowanie chrześcijańskie. Tą problematyką zajęła się mgr lic. Anna Paneth w pracy doktorskiej pt.: *Wychowanie chrześcijańskie w świetle wybranych materiałów edukacyjnych do nauczania religii w szkole podstawowej w Polsce powstałych po 2010 roku.*

Uwagi wstępne

Po przeczytaniu *Wstępu* już pojawiają się pierwsze symptomy zainteresowania całością rozprawy. Autorka stwierdza w nim, że „współcześnie wychowanie dziecka i młodego człowieka dokonujące się w kontekście społeczno-kulturowych **wyzwań ponowoczesności** niesie z jednej strony **wymóg realizmu wychowawczego** jak również **konieczność**

odpowiedzialnego wychowania podejmowanego we wszystkich środowiskach wychowawczych, ze szczególnym zwróceniem uwagi na nauczanie religii w szkole” (s. 13).

Zainteresowanie tą rozprawą doktorską rozbudza również motyw personalny, gdyż jej Autorka od 28 lat zawodowo jest związana ze szkołą, stąd codziennie zмага się ze współczesnymi uwarunkowaniami edukacji szkolnej, a jednocześnie pozostaje zaangażowana w ewangelizację młodego pokolenia. Zebrane doświadczenie zawodowe jest punktem wyjścia do podjęcia refleksji naukowej nad wychowawczą funkcją nauczania religii w szkole (s. 13-14).

Dalej we „Wstępie” można przeczytać, że w dobie gwałtownych przemian, również ideowych, polskiej szkoły zwracanie uwagi na wychowanie jest zadaniem o niebagatelnym znaczeniu. W pogoni za coraz lepszymi wynikami egzaminów istnieje niebezpieczeństwo, że zagadnienie wychowania zostanie zepchnięte na margines życia szkoły. **Troska szkoły o realizację narzucanych priorytetów edukacyjnych, profilaktycznych, ideologicznych powoduje spychanie wychowania do godzin wychowawczych, a i te często są bardziej związane z organizacją zajęć dydaktycznych niż procesem doskonalenia osoby. Wychowanie chrześcijańskie realizowane w ramach nauczania religii w szkole jest, a raczej może być dobrą przeciwwagą tych niebezpiecznych przeakcentowań** (s. 14).

W uwagach wprowadzających warto również zauważyć opinię Autorki, że **państwo narzuca poglądy neoliberalne. Przybiera to formę obowiązku uczestniczenia w zajęciach, których forma i treść nie jest akceptowana przez katolickich rodziców.** Państwo w przypadku stanowczego sprzeciwu opiekunów/rodziców posuwa się nawet do odbierania dzieci rodzicom. Przypadki takie nie są odosobnione i niestety mają miejsce we współczesnej Europie (s. 14-15).

Według Autorki obecną sytuację jeszcze bardziej komplikuje brak skryzalizowanego światopoglądu wielu rodziców, którzy bezkrytycznie podążają drogami wyznaczanymi przez niebezpieczne poglądy, a także ich własne wygodnictwo, konsumpcjonizm i kult przyjemności. **Często sami świadomie rezygnują z obowiązku wychowywania swoich dzieci zostawiając sprawy ich formowania mediom lub samym dzieciom, albo przerzucają je na społeczeństwo, szkołę, Kościół.** Niekiedy w tych postawach niektórych rodziców słychać echo dziewiętnastowiecznego stwierdzenia, że *dzieci ma być widać, ale nie słychać*. Wtedy jednak funkcję wychowawczą spełniały także inne osoby i instytucje, podczas kiedy obecnie dzieci są często poddane antywychowawczym wpływom mediów (s. 15).

To tylko wybrane przykłady rozbudzające ciekawość Czytelnika, aby zagłębić się w lekturę całości pracy. Podkreślić jednak należy, że Autorka zasługuje już na pierwszą pochwałę za

perfekcyjnie przygotowany *Wstęp*, przy lekturze którego Czytelnik zdobywa syntetycznie ujętą wiedzę na temat samego wychowania, jak i problemów z tym związanych. Klasyczny, pod względem formalnym i merytorycznym, *Wstęp* profesjonalnie wprowadza w główne tezy pracy i wynikające z nich zagadnienia szczegółowe.

Przy jego czytaniu warto zwrócić uwagę na niektóre śmiałe tezy Autorki, których wyjaśnienie można dopiero znaleźć w lekturze całości rozprawy, jak np.: „współcześnie krytyce podlega także pedagogika i ciągle pojawiają się eksperci podważający zasadność wychowania” (s. 19); „Zwłaszcza w sytuacji upowszechniania wychowania liberalnego Kościół powinien podejmować działania pastoralne, pedagogiczne i katechetyczne służące promocji chrześcijańskiego systemu wychowania” (s. 19); „Chodzi o wychowanie człowieka wewnątrznie spójnego, dojrzałego, odpowiedzialnego, otwartego na sprawy innych, na dobro wspólne, ale także realizującego relację z Bogiem. Uznając złożoność współczesnej rzeczywistości społeczno-kulturowej i niesione przez nią zagrożenia, **zasadne jest podjęcie badań naukowych nad nauczaniem religii jako realizującą wychowania chrześcijańskiego w szkole**” (s. 19 – notabene jest tu przykład przejęzyczenia, których w pracy można znaleźć więcej).

Cel rozprawy doktorskiej

Według Autorki „celem niniejszej rozprawy doktorskiej jest krytyczna analiza wybranych materiałów edukacyjnych do nauczania religii w szkole podstawowej pod kątem prezentacji i realizacji wychowania chrześcijańskiego. Diagnoza aktualnego kontekstu wychowania, jego szans i zagrożeń, a następnie analiza materiałów edukacyjnych do nauczania religii w szkole podstawowej w świetle nauczania Kościoła pozwoli na przedstawienie obrazu wychowania chrześcijańskiego, wydobycie podstawowych wniosków i nakreślenie postulatów pastoralno-katechetycznych” (s. 18).

Jest to zatem oryginalne studium teoretyczne na temat wychowania chrześcijańskiego umiejscowione w praktyce nauczania lekcji religii w polskiej szkole. Aktualność podjętego tematu wynika z kontekstu poznawczego, ale też z podjęcia trudnego problemu wychowania chrześcijańskiego młodego pokolenia. I choć ta problematyka jest często podejmowana w badaniach katechetycznych, to podkreślić należy nowatorstwo poznawcze Doktorantki, o czym świadczą zarówno rezultaty przeprowadzonej kwerendy naukowej (bibliografia), jak i wyniki przeprowadzonych badań.

Generalnie o wychowaniu chrześcijańskim powiedziano i napisano bardzo dużo, ale tutaj mamy do czynienia z połączeniem wiedzy naukowej z doświadczeniem edukacyjnym Autorki rozprawy, które zdobywała w polskich szkołach. Jest więc jak najbardziej uprawniona choćby

do takiego stwierdzenia: „Bowiem chociaż z dobrych owoców nauczania religii w szkole korzysta nie tylko Kościół, ale i całe społeczeństwo, to głosy przeciwne obecności chrześcijaństwa w szkole podnoszą zarówno liberałowie jak i przedstawiciele nowej lewicy” (s. 14).

Autorka, mając to ogromne doświadczenie dydaktyczno-pedagogiczne, stwierdza więc, że „nauczenie religii przebiega w oparciu o konkretne materiały edukacyjne do nauczania religii. Warto więc sprawdzić na ile ideał wychowania integralnego jest przez nie realizowany, czy i w jakim stopniu nauczyciel religii może wszystkie jego elementy odszukać w przygotowanych pakietach edukacyjnych do nauczania religii w szkole?” (s. 17).

Meritum rozprawy doktorskiej

Recenzowana rozprawa doktorska składa się z trzech rozdziałów. W pierwszej części (rozdział 1) Autorka skupia się na wychowaniu chrześcijańskim w kontekście społecznym, kulturowym i religijnym XXI wieku. Została ona podzielona na trzy podrozdziały. Najpierw Doktorantka omawia problem wychowania chrześcijańskiego wobec wyzwań ponowoczesności (1), następnie analizuje przemiany i symptomy kryzysu wychowania (2), a w trzecim podrozdziale przedstawia ogólną charakterystykę wybranych materiałów edukacyjnych oraz uczniów jako ich odbiorców (3). Rozdział drugi, pt.: *Integralna formacja osobowa dziecka w wieku szkolnym* zawiera trzy zagadnienia szczegółowe. Pierwsze z nich dotyczy prawdy o osobie ludzkiej, na drugim miejscu Autorka charakteryzuje wychowanie intelektualne, trzeci temat koncentruje się na wychowaniu emocjonalnym i wolitywnym. Ostatnia kwestia w tej części ukazuje formację sfery duchowej. W rozdziale trzecim Doktorantka opisuje kształtowanie osobistego kontaktu ucznia z Jezusem Chrystusem w trzech punktach: 1. Tworzenie sytuacji wychowawczych i ich interpretacja; 2. Formacja modlitewno-liturgiczna; 3. Wychowanie społeczno-moralne.

Wyróżnione przez Autorkę korelaty wychowania chrześcijańskiego i nauczania religii ujęte zostały w trzech obszarach badawczych: kontekst społeczny, kulturowy i religijny wychowania chrześcijańskiego, proces integralnej formacji osobowej dziecka i kształtowanie osobistej relacji ucznia z Jezusem Chrystusem. Ta triada konceptualizacji tematów głównych uchroniła Autorkę od zbędnego poszerzania zagadnień szczegółowych, a przede wszystkim uniknęła dzięki temu niebezpieczeństwa poruszania tematów ubocznych, co mogłoby przyczynić się do spłylenia głównego problemu badawczego.

Podkreślić należy dbałość Autorki o respektowanie zasady eksplanacji w realizacji głównego celu badawczego i prezentowania wyników przeprowadzonych analiz jakościowych. W prowadzeniu badań teoretycznych ukierunkowanych na praktykę chodzi bowiem o to, aby

nie tylko diagnozować badane zjawisko, ale też poszukiwać skutecznych sposobów przeciwdziałania wykrytym nieprawidłowościom.

Przeprowadzone przez Autorkę badania analityczne w oparciu o materiały edukacyjne do nauczania religii domagały się nie tylko syntetyzowania ich wyników, ale również formułowania wniosków praktycznych. Docenić należy dbałość Autorki o to, aby to nie było jedynie wnioskowanie weryfikacyjne, ale również eksploracyjne. Doktorantka postarała się o jak najpełniejsze wykorzystanie zgromadzonych źródeł i opracowań, ale również z dużym znanstwem materii, pieczołowitością i dochowaniem zasad katechetyki sformułowała ciekawe wnioski końcowe zawierające sugestie praktyczne.

W tym miejscu można przejść do egzemplifikacji wyników przeprowadzonych badań. Autorka stwierdza w swojej rozprawie, że „współczesne społeczeństwa Europy Zachodniej wchodzi w nową fazę rozwoju zwaną ponowoczesnością” (s. 28) i precyzuje, że prądy myślowe i kulturowe dominujące we współczesnym świecie określane są mianem „postmodernizmu” (s. 29).

Takie pojęcia, jak „ponowoczesność” i „postmodernizm” niosą ze sobą bardzo bogatą treść. Autorka skorzystała z prawa wyboru takiej terminologii, która najbardziej odpowiada jej „mentalności” naukowej. Doktorantka, przywołując słowa czołowego socjologa ponowoczesności, Zygmunta Baumana, stwierdza, że praca przegrała w starciu z autonomią jednostki, z jej poczuciem wartości i dążeniem do satysfakcji, szczęścia i przyjemności. Jej centralną pozycję w skali społeczeństwa zajęła wolność konsumencka (s. 35). Jest to nawiązanie do „współczesności” i „naszości”, w której jeszcze nigdy człowiek nie mógł tak bardzo wpływać na własne życie jak obecnie. „Wkraczamy w epokę hiperindywidualizmu, co oznacza, że przed nami naprawdę dobre czasy” (Bill Gates). Autorka ma świadomość, że dzisiaj świat został zdominowany technologią, a wśród przykładów nowoczesnych osiągnięć wymienia: sztuczną inteligencję (AI), robotykę, Internet Rzeczy (IoT), autonomiczne samochody, druk 3D, nanotechnologię, biotechnologię, materiałoznawstwo, przechowywanie energii czy komputery kwantowe, zaznaczając przy tym, że to zaledwie kilka dziedzin (s. 36). Współczesną epokę znaczoną technologiami komputerowymi można już określić jako „czwartą falę”.

W 1985 roku ukazała się w Polsce książka Alвина Tofflera pt.: „Trzecia fala”. Był to ówczesny bestseller z zakresu futurologii. Według tego Autora pierwsza fala była związana z kulturą agrarną, a drugą falę wywołało uprzemysłowienie (industrializm i urbanizacja). Natomiast trzecia fala – doświadczana obecnie, związana jest bezpośrednio z powstaniem nowych technologii umożliwiających nieograniczoną komunikację między jednostkami dzięki

rozwojowi usług i odejściu od masowej produkcji. Społeczeństwa trzeciej fali cieszą się nieprawdopodobną wolnością i możliwościami wyboru. Idąc śladem myślenia w kategoriach A. Tofflera, można stwierdzić, że dzisiaj żyjemy już w społeczeństwie czwartej fali, w której jednostki mogą od początku indywidualnie programować swoje życie: decydując się na modyfikacje genomu, ustalając proporcje między pracą i wypoczynkiem czy aktywnością społeczną.

Świat czeka więc totalna rewolucja technologiczna, w której człowiek coraz bardziej będzie korzystał z cyberprzestrzeni (świata wirtualnego). To staje się już nie nowym, ale w pełnym tego słowa znaczeniu „krytycznym” wyzwaniem również dla ludzi wierzących. Jak wychowywać młode pokolenie ery komputerowej? Oto pytanie, na które również współczesna teologia, a zwłaszcza katechetyka, powinna poszukiwać mądrych, ale też skutecznych rozwiązań.

Ten niepokój przebija się również w wynikach badań przeprowadzonych przez Doktorantkę, kiedy pisze: **„Patrząc na dobrze opracowane materiały dydaktyczne, przygotowane z całym pietyzmem i zaangażowaniem zespołów redakcyjnych, pojawia się pytanie jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle.** Kościół w Polsce zaczyna już mierzyć się z laicyzacją i problemami, które tak wyraźne są w Kościele w Europie Zachodniej. Skupiając się jedynie na aspekcie analizowanym w tej dysertacji na wychowaniu chrześcijańskim należy stawiać wychowaniu chrześcijańskiemu, ten najważniejszy cel, któremu wszystkie inne elementy winny być podporządkowane. Wychowanie młodego człowieka do świętości” (s. 284). Powtórzę jednak pytanie: jak wychowywać młode pokolenie żyjące w świecie cyfrowym? Wiąże się to z pytaniami, które stawia Autorka dysertacji doktorskiej: „Czy szkolne nauczanie religii w oparciu o analizowane materiały spełnia wymogi wychowania chrześcijańskiego? Czy podejmuje wychowanie ludzkie, modlitewne, liturgiczne, społeczno-moralne, prorodzinne? Czy czyni to zgodnie z wyzwaniami płynącymi ze współczesnego kontekstu społeczno-kulturowego? Krytyczna analiza wybranych materiałów edukacyjnych wskazuje, że w warunkach szkolnych, nie jest możliwa realizacja wszystkich wskazań katechetycznych. Szkolna lekcja religii może przekazać wiedzę i inicjować wybrane procesy wychowawcze, ale nie dopełni rozwoju duchowego uczniów, nie wprowadzi w głębię liturgicznego spotkania wspólnoty eklezjalnej, nie zastąpi osobistego spotkania z żywym Bogiem na modlitwie. Wszystkie elementy wychowania, które związane są z obecnością *sacrum* i *mysterium* w życiu człowieka, muszą dopełniać się we wspólnocie Kościoła, liturgii, tajemnicy miłości życia rodzinnego i społecznego” (s. 285). Ta warunkowość wychowania

chrześcijańskiego budzi jednak wielki niepokój, bo współcześni, młodzi ludzie będą poszukiwać Kościoła w świecie wirtualnym, a tu na razie wielka „posucha”.

Ocena merytoryczna

Główne tezy rozprawy zostały przygotowane w oparciu o strukturalizację obszaru podjętych badań, a zagadnienia szczegółowe zostały ułożone gradacyjnie z zachowaniem asocjacji, komplementarności i kumulatywności uzupełniających wątków poznawczych.

Autorka zamknęła problem badawczy w trzech głównych tezach treściowych. Takie zamierzenie merytoryczne postawiło Autorkę wobec trudnego zadania uszczegółowienia ich problematów badawczych i nakreślenia „mapy lematów” badanej tematyki. Wykonanie tego działania było możliwe dopiero po dokładnym zapoznaniu się z całością zgromadzonego materiału bibliograficznego i skategoryzowaniu zawartych w nim głównych myśli.

Trudność merytoryczna tego zadania wynika z konieczności wyboru tych kategorii merytorycznych, które będą podlegać pod temat rozdziału, a jednocześnie powinny nawiązywać do tytułu całej rozprawy (zasada asocjacji i kumulatywności). Zastosowany w pracy bardzo syntetyczny, w tym wypadku należy rozumieć: oszczędny sposób podziału zagadnień głównych pokazuje, że Autorka dokładnie zapoznała się z całym zgromadzonym materiałem bibliograficznym. Potwierdzeniem intuicji merytorycznej Autorki jest bardzo precyzyjny, a przede wszystkim zwięzły sposób wyboru zagadnień szczegółowych, które dokładnie ukazują granice, ale i bogactwo problemu wychowania chrześcijańskiego. Poza tym tak esencjonalny podział dał Autorce możliwość zasygnalizowania najważniejszych kwestii związanych z wychowaniem chrześcijańskim i skonfrontowania ich z treściami katechetycznymi nawiązującymi do dzieła wychowawczego Kościoła w Polsce w wymiarze teoretyczno-praktycznym.

Ocena metodologiczna

W opisie zastosowanej metodyki Autorka stwierdza, że realizacja celu niniejszej rozprawy doktorskiej wymaga zastosowania odpowiednich metod pracy: metody krytycznej analizy, syntezy oraz metody pastoralnej. Zastosowanie metody krytycznej analizy materiałów źródłowych pozwoli na wnikliwy przegląd wybranych pakietów edukacyjnych do nauki religii. Metoda syntezy umożliwi zebranie i systemowe uporządkowanie rozproszonych treści dotyczących tego zagadnienia. Metoda pastoralna pozwoli na dokonanie konfrontacji różnych propozycji wychowawczych zawartych w analizowanych materiałach do nauczania religii w szkole z założeniami nauczania Kościoła i wyprowadzenie wniosków pastoralnych (s. 18).

W ocenie formalnej strony pracy zauważyć można, że analizy jakościowe w recenzowanej rozprawie zostały przeprowadzone modelowo. Doktorantka stworzyła katechetyczne studium

wychowania chrześcijańskiego na podstawie paradygmatów teoretycznych zawartych w wybranych materiałach edukacyjnych do nauczania religii w szkole podstawowej w Polsce po 2010 roku. Autorka rozprawy prawidłowo dokonała unifikacji pojęć z zakresu katechetyki i nauk pedagogicznych, a także przeprowadziła proces akomodacji (przystosowanie) sposobów katechizacji do warunków życia i mentalności młodego pokolenia w Polsce.

Od strony metodologicznej podkreślić należy wysoką spójność semantyczną i logikę prowadzonych analiz, opisów i wyjaśnień dotyczących procesu wychowania chrześcijańskiego związanego z nauczaniem religii w szkołach podstawowych w Polsce.

Dzięki konsekwentnemu stosowaniu metod analitycznych Doktorantka uniknęła niebezpieczeństwa aprioryczności w formułowaniu wniosków praktycznych. Rozprawa posiada więc walor pełnej obiektywności poznawczej, a jednocześnie jest propozycją realnych działań wychowawczych dla nauczycieli religii w polskich szkołach podstawowych. Dzięki konsekwencji w stosowaniu przyjętej metodologii wyniki przeprowadzonych badań zostały prawidłowo zsyntetyzowane, a sformułowane wnioski końcowe świadczą o dużym znawstwie podjętej materii, a także dowodzą dochowania w przeprowadzonych badaniach zasad obowiązujących w metodologii naukowej.

Dyskusja wyników

Na początek dyskusji pragnę powołać się na stwierdzenie polskich socjologów, że w praktyce wychowawczej teorie są czymś więcej niż podsumowaniem danych z doświadczenia. Są układem znaczeń nadawanych rzeczywistości, zbudowanym z założeń, pojęć i twierdzeń umożliwiających rozumienie, wyjaśnianie i przewidywanie badanych zjawisk (M. Ziółkowski, P. Sztompka). Uważam, że Autorka tej dysertacji intuicyjnie stosowała ten paradygmat.

W dyskusji chciałbym powołać się na niektóre, według mnie warte podjęcia dialogu naukowego, stwierdzenia Autorki rozprawy doktorskiej. Pisze ona między innymi, że „subdyscypliną zajmującą się zadaniem wychowania jest teoria wychowania. Nie można współcześnie traktować jej, podobnie zresztą, jak całej pedagogiki jako odrębnej enklawy z wyznaczonymi wyraźne granicami. Współcześni teoretycy skłaniają się do stwierdzenia, że istnieje potrzeba rozszerzenia pola epistemologicznego i układów treściowych poszczególnych dyscyplin naukowych. Sugerują, że rozważania naukowe winny uwzględniać kontekst ich zastosowania i transdyscyplinarność. Gromadzona wiedza ma służyć edukacyjno-wychowawczej praktyce. Postulat ten nie jest łatwy do realizacji, mimo, że wynika z kształtu rzeczywistości, gdzie niemal każdy problem pedagogiczny niesie w sobie niepedagogiczne uwarunkowania, implikacje i konsekwencje. Dlatego nie można go rozdzielać tak w teorii, jak i w praktyce (s. 48-49). Chodzi mi o to rozróżnienie problemu pedagogicznego i

niepedagogicznych uwarunkowań. Czy intencją Autorki było podkreślenie, że wychowanie traci jednak na znaczeniu w zetknięciu się z realiami współczesnego świata, czy raczej zaakcentowanie, że właśnie wychowanie i formacja permanentna człowieka dorosłego stanowią niezbędny czynnik rozwoju i dojrzałości człowieka?

W innym miejscu Autorka stwierdza, że „w wychowaniu jest coś, co wykracza poza to, co mierzalne, dające się umieścić w rubrykach, ramkach, liczbach, procentach – jest to ulotna chwila, nić porozumienia między uczestnikami spotkania wychowawczego. W całej rzeczywistości szkolnej istnieje wartość dodana, niebędąca tylko sumą składających się na nią czynników. Współczesny kryzys wychowania jest kryzysem nauczyciela i ucznia w ich relacji pedagogicznej. Dewaluacji uległa koncepcja szkoły rozumianej jako wspólnota, gdzie «wychowawca jako mistrz już idący drogą ku prawdzie, dobru i pięknu, prowadzi ze sobą wychowanków i dzięki nim niejednokrotnie do prawdy, dobra i piękna się zbliża»” (s. 60). Z pewnością jest to skrót myślowy, zawierający kilka elementów poznawczych. Chciałbym skupić się jedynie na tej myśli, że w procesie wychowania, obok wiedzy i doświadczenia wychowawcy z jednej strony i postawy otwarcia i zaufania wychowanków z drugiej strony, pojawia się ulotna chwila, „nić porozumienia” – czy od strony teologicznej można doprecyzować, że chodzi tutaj o jakiś rodzaj więzi duchowej (pokrewieństwa duchowego) między wychowawcą i wychowankiem?

Bardzo poważny niepokój budzi jedna z myśli podsumowujących prowadzone badania. Autorka pisze bowiem, że „krytyczna analiza wybranych materiałów edukacyjnych do nauczania religii wskazuje, że **w warunkach szkolnych, nie jest możliwa realizacja wszystkich wskazań katechetycznych, zwłaszcza pełna formacja katechetyczna.** Szkolna lekcja religii może przekazać wiedzę i inicjować wybrane procesy wychowawcze, ale nie zapewni stałej formacji wiary, nie wprowadzi w głębię liturgicznego spotkania wspólnoty eklezjalnej, nie zastąpi osobistego spotkania z żywym Bogiem na modlitwie. Wszystkie elementy wychowania, które związane są z obecnością *sacrum* i *misterium* w życiu człowieka, muszą dopełniać się we wspólnocie Kościoła, liturgii, tajemnicy miłości życia rodzinnego i społecznego. **Formowanie ucznia do naśladowania Jezusa Chrystusa w codziennym życiu wymaga zaangażowania i współdziałania wszystkich środowisk wychowawczych, co niestety obecnie się nie dokonuje.** Jeśli współczesny uczeń ma zobaczyć w Jezusie Chrystusie kogoś więcej niż założyciela chrześcijaństwa, potrzebne jest nie tylko wskazanie argumentów przemawiających za Jego boskością, ale ukazywanie Jego prawdziwego obrazu, tworzenie sytuacji do spotkania z Nim, przełamywanie karykatury Jezusa budowanej przez media. Ograniczoność ludzkiego poznania, błędy wychowania, przekaz medialny, niezgodne z

doświadczeniami uczniów przykłady oddalają szansę na odkrycie prawdy o Jezusie (s. 273). Gdyby zatem należało sformułować w jednym zdaniu cel wychowania chrześcijańskiego jako odkrycie prawdy o Jezusie i nawiązanie z Nim osobistej relacji, to jaką rolę w tym procesie odgrywa nauczyciel religii?

Konkluzja

W trakcie lektury tej rozprawy doktorskiej rodziło się we mnie coraz więcej pytań, które uszczegółowiły przedstawiane przez Doktorantkę wyniki badań. Nie czynię z tego zarzutu Autorce, lecz jedynie życzliwie zwracam uwagę, że podjęty temat jest bardzo aktualny i jest ważnym głosem w dyskusji na temat wychowania chrześcijańskiego w polskich szkołach. Praca zasługuje więc na opublikowanie i szerszą jej popularyzację. Pragnę też zaznaczyć, że zawarte w recenzji uwagi mają charakter dyskusyjny i są to jedynie życzliwe sugestie niemające wpływu na pozytywną ocenę całości badań. Szczególne wyrazy uznania należą się Promotorowi, ks. prof. Józefowi Stali, którego osobiście cenię za jego dorobek naukowy i poczytuję sobie za wielki zaszczyt, że mogłem pochylić się nad tą rozprawą doktorską, w której ostatecznym kształcie widać wpływ kunsztu naukowego Promotora.

Podsumowując recenzję podkreślić należy, że Autorka w pełni zrealizowała zamysł przeprowadzenia pogłębionych analiz jakościowych na temat wychowania chrześcijańskiego, a sformułowane wnioski wyznaczają dalsze wątki i obszary eksploracji poznawczej. Na koniec można stwierdzić, że recenzowana rozprawa doktorska jest opracowaniem *stricte* naukowym, bardzo bogatym poznawczo i wytyczającym nowe i jeszcze bardziej aktualne obszary eksplanacji zagadnień związanych z wychowaniem chrześcijańskim młodego pokolenia w Polsce.

Wniosek końcowy

Recenzowana rozprawa doktorska jest w pełnym tego słowa znaczeniu dziełem naukowym i spełnia wymagania prawne, dlatego też stawiam wniosek do Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie o kontynuowanie przewodu doktorskiego mgr. lic. Anny Paneth.

Warszawa, dnia 29 sierpnia 2023 roku



Ks. prof. dr hab. Jan Kazimierz Przybyłowski

Kierownik Katedry Teologii Pastoralnej i Nauk Pomocniczych

na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie